Wrzesień pełen wrzosów i… wojennych wspomnień



Fot. pixabay

[redacted]

[redacted]



Moneta upamiętniająca 70. rocznicę niemieckiej i rosyjskiej inwazji na Polskę w dniach 1 i 17 września 1939 r. oraz ostrzału polskiej bazy wojskowej Westerplatte w Wolnym Mieście Gdańsku, przód: popiersia trzech dowódców Westreplatte – por. Stefana Grodeckiego, kpt. Mieczysława Słabego i kpt. Franciszka Dąbrowskiego, dar Narodowego Banku Polskiego, kolekcja Berlin State Museums, fot. Reinhard Saczewski, źródło wikimedia commons



Fot. pixabay

Coraz ciszej – Wrzesień! Wrzesień!

Słońce rzuca blask z ukosa,

I dzień krótszy chłodna rosa,

Ha! I jesień polska jesień!

Czujesz? Ogniskiem pachną te pogańskie lata,

Gdy iskrami trzaskały żagwie jałowcowe

I dym wełnistym kłębem za wiatrem ulatał,

I marszczyły się z żaru kartofle surowe.

(...)

I nigdy tak kartofel podany do stołu

Nie nęcił, jak ten właśnie, z przyswędem i węglem,

Łapczywie wytrącony patykiem-pocięglem

Z siwej, gorącej mąki leśnego popiołu.

Z dłoni go w dłoń przerzucać! dmuchać, bo gorący!

Parzy obłuskiwaną spieczoną łupiną!

Tknąc w sól z papierka! Wchłonąć w usta chuchające,

Żeby się na skaczącym języku rozpłynął!

Łódkami się przez siwą Pilicę wracało,

Z prądem, z wiatrem, pod wieczór, pod zorzę wiśniową,

W milczeniu, zamyśleniu, z gorejącą głową.

Tak się ogień, popioły i smutek poznało.

[redacted]



Fot. pixabay

[redacted]

Lipcowe rocznice

Upojny klimat czerwca